„Stefania Wolicka. Doktora filozofii. Warszawianka”

Obraz powstał w ramach tworzonego przeze mnie cyklu *Warszawianki*, poświęconego pionierkom, które przekraczały społeczne i kulturowe granice swoich czasów.

Stefania Wolicka-Arnd (1851–1937) – pierwsza kobieta w nowożytnej Europie, która uzyskała stopień doktory filozofii. W 1875 roku obroniła na Uniwersytecie w Zurychu rozprawę *Griechische Frauengestalten* (*Greckie postaci kobiece*), poświęconą pozycji społecznej i prawnej kobiet w starożytnej Grecji.

„Nasze rozważania muszą przede wszystkim skupić się na dwóch głównych punktach: najpierw [określić musimy] pozycję prawną kobiet, zwłaszcza w ich stosunku do mężczyzn, następnie ich ogólną pozycję społeczną i jej wpływ w rodzinie i w społeczeństwie”.

Na podstawie tekstów źródłowych przeprowadza analizę dwóch postaci historycznych – Artemizji Starszej (VI/V w. p.n.e.), królowej Halikarnasu i dowódczyni floty, oraz Elpinike (V w. p.n.e.), ateńskiej arystokratki, małżonki Calliasa II, która mimo ograniczeń wynikających z jej pozycji jako kobiety zabierała głos w sprawach politycznych, wkraczając w przestrzeń zarezerwowaną dla mężczyzn.

W centralnej części obrazu Stefania stoi tyłem do widza. Przede wszystkim dlatego, że – co daje do myślenia – nie jest znany żaden zachowany jej wizerunek ani fotografia, mimo spektakularnego jak na owe czasy osiągnięcia, o którym informowała zarówno prasa szwajcarska, jak i polska.

Zależało mi również na podkreśleniu jej podmiotowości. Przedstawiam obserwatorkę, przed którą roztacza się świat jej badań. Wolicka stoi plecami do współczesnego widza, ale twarzą do kobiet – bohaterek swojej rozprawy. Artemizja i Elpinike reprezentują dwa odmienne modele kobiecej sprawczości w świecie zdominowanym przez mężczyzn.

Ich postaci na obrazie nie są do końca uchwytne, podobnie jak ich historie, które znamy z fragmentarycznych przekazów pisanych jedynie przez mężczyzn i z męskiej perspektywy.

Pomiędzy nimi monumentalna, wyrazista postać Stefanii, która choć odwrócona tyłem, pozostaje głównym i najmocniejszym elementem kompozycji.

W oddali alpejskie szczyty, nawiązujące do zurychskiego pejzażu, który Wolicka z pewnością obserwowała podczas studiów. Po jednej stronie góry – symbol dążenia ku doskonałości, pokonywania ograniczeń i zdobywania coraz szerszych horyzontów, po drugiej – świątynia na ateńskim Akropolu, a obok niej drzewo oliwne – dar Ateny, bogini mądrości, dla mieszkańców Attyki.

To paradoks starożytnej demokracji: Ateny czciły kobiecą postać jako uosobienie mądrości i strategii, jednocześnie pozbawiając rzeczywiste kobiety praw społecznych i politycznych.

Drzewo oliwne, głęboko zakorzenione w ziemi i zdolne do odradzania się mimo zniszczeń, staje się dla mnie metaforą wiedzy, wytrwałości, pamięci i ciągłości.

Stefania Wolicka, badając historię kobiet sprzed ponad dwóch tysięcy lat, sama przekraczała granice wyznaczone kobietom w swojej epoce.

Mimo uzyskania stopnia doktory nie miała prawa rozwijania kariery uniwersyteckiej, zarezerwowanej wyłącznie dla mężczyzn. Prezentując jej portret na uniwersytecie, symbolicznie oddaję jej hołd i przywracam miejsce w przestrzeni akademickiej.

Informacje dotyczące życia i działalności naukowej Stefanii Wolickiej-Arnd oraz jej rozprawy doktorskiej zaczerpnęłam z artykułów naukowych i audycji radiowej z udziałem prof. dr hab. Lilianny Kiejzik, profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego.

•••

„Stefania Wolicka. Doktora filozofii. Warszawianka", akryl na płótnie, 200 x120 cm (2x100x120 cm), Beata Konarska, 2026

Obraz powstał na wystawę „Artystki. Akademiczki", organizowaną przez ArtAround Gallery, w Akademii Leona Koźmińskiego, w ramach konferencji *Business, Art & Philanthropy 2026*.